

WSZYSCY CHCIELIBYŚMY, ABY NAUKA PRZYNOŚIŁA NASZYM DZIECIOM JAK NAJLEPSZE EFEKTY I BYŁA PRZYJEMNOŚCIĄ, A NIE PRZYKRYM OBOWIĄZKIEM.

JAK WIĘC UKIERUNKOWAĆ DZIECKO? JAK MU POMÓC?

ODRABIANIE ZADAŃ DOMOWYCH, czyli **samodzielna nauka w domu**

Po co? Aby utrwalić wiadomości i umiejętności nabyte w szkole, aby je pogłębić, poszerzyć... Odrabianie zadań domowych przygotowuje do samokształcenia. Uczy odpowiedzialności i systematyczności - tak koniecznych w dorosłym życiu.

Co jest ważne nim dziecko przystąpi do odrabiania zadań?

Nastrój dziecka – dajemy się wygadać/zachęcamy do rozmowy

Odpowiednia pora: odpoczynek od lekcji, wysiłku umysłowego ok 2 godz., obiad...

Własny kącik /jasny – z odpowiednim światłem, uporządkowany, miejsce wywietrzone, wygodne, przytulne, meble dostosowane do wzrostu dziecka...

Szacunek domowników dla pracy dziecka... /cisza, wyłączony TV, radio/

Szczere zainteresowanie dzieckiem, jego sprawami... trudem dziecka i jego efektami.

Interesujemy się wynikami w nauce swoich dzieci, staramy się także maksymalnie im pomóc...czasami jednak ta nasza „pomoc” bardziej szkodzi – jest krótkowzroczna, nastawiona na tu i teraz - „szybko i z głowy”

Nie odrabiamy za dziecko zadań, nie dyktujemy, nie podajemy właściwych rozwiązań, nie rysujemy za dziecko!

Trzeba pamiętać, że:

- **dziecko odrabia lekcje samodzielnie** / kształtuje wytrwałość, odpowiedzialność, koncentrację uwagi
- **wdrażamy do samokontroli** /dziecko ma pod ręką słownik, podręcznik...można wskazać obszar, gdzie wystąpiły błędy/
- **jeżeli szybko się męczy** niech zaczyna odrabianie zadań od najtrudniejszego
- **jeżeli trudno je zmotywować do nauki**, niech zaczyna odrabianie zadań od najłatwiejszego – aby sukces dodał mu skrzydeł

Porządkowanie i przygotowanie na następny dzień potrzebnych lekcji, książek, zeszytów i przyborów szkolnych stanowi niezbędny etap pracy końcowej.

"Tego się trzeba przede wszystkim strzec, aby nie znienawidził nauki ten, kto jej jeszcze nie może pokochać".

Cierpliwość i konsekwencja, to najważniejsze cechy opiekunów!

Każde dziecko, które przychodzi do szkoły ma szczerą pragnienie, aby dobrze się uczyć, aby pani je chwaliła, aby chwalili je rodzice.

Radość pracy i sukcesu w nauce staje się najcenniejszym bodźcem mobilizującym do nauki. Nie przegapmy, nie zaniedbajmy tej chwili...

Prośba:

1. Okazuj zainteresowanie nie tylko ocenami, ale i tym, czego dziecko się uczy.
2. Powiedz dziecku co lubisz czytać, czego musisz się jeszcze nauczyć, co najbardziej ciekawi Cię, zastanawia, martwi i zadziwia w życiu.
3. Jeżeli masz zbyt duże oczekiwania względem dziecka, a mało cierpliwości, nie powinieneś pomagać mu przy odrabianiu lekcji. Jeżeli szybko się denerwujesz i złościsz możesz sprawić, że przestanie lubić odrabianie lekcji, a wasze stosunki ulegną pogorszeniu.
4. Wprowadź do nauki elementy zabawy np.: Wymyślaj zajęcia, w których dziecko uczy się poprzez działanie np. odmierzanie składników, zamiana jednostek, liczenie foremek.
5. W razie trudności zaplanuj rozmowę z nauczycielem. Pozwól dziecku w niej uczestniczyć.
6. Bądź optymistą i nie martw się (nie wyrażaj tego głośno). Utwierdzaj dziecko w przekonaniu, że nigdy nie zwątpisz w jego możliwości.
7. Nie podkreślaj tego, że inni np. rodzeństwo osiągają lepsze wyniki w nauce.
8. Zwracaj uwagę na to gdy dziecko radzi sobie dobrze. Jeżeli np. uda mu się rozwiązać pięć z dziesięciu zadań tekstu, podkreśl właśnie te pięć.

Dostrzegaj wysiłek dziecka!